

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Rok III Nr 124 (553)

Łódź, piątek 9 maja 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Uchwała CKW PPS

z dnia 7 maja 1947 r.

W sprawie praktyki jednolitego frontu klasy robotniczej w Polsce

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej przypomina, iż wszystkie zasady, litera i duch, umowy o jedności działania PPS i PPR, zawartej w listopadzie 1946 r., obowiązywać muszą obydwie strony w całej rozciągłości i na każdym szczeblu organizacyjnym.

Zgodnie z literą i z duchem tej umowy i zgodnie z przekonaniem najszerszych mas robotniczych i pracowniczych, członków i sympatyków PPS, CKW stwierdza ponownie, że jedynym sposobem dalszego zacieśnienia szeregów ruchu robotniczego, podstawowym warunkiem dalszej ofensywy klasy robotniczej w walce o rozszerzenie i utrwalenie jej zdobyczy, jest coraz lepsza i konstruktywniejsza praktyka jednolitego frontu równorzędnych partii robotniczych, coraz lojalniejszy ich wzajemny stosunek na wszystkich szczeblach organizacyjnych, coraz większa szczerłość, serdeczność i życzliwość wzajemna, coraz dokładniejsze praktyczne wykonywanie powziętych wspólnych decyzji i uzgodnionych postanowień, coraz dalej i głębiej idące wyrównania dysproporcji i nierówności w zakresie wpływu na bieg spraw państwowych coraz większe zbliżenie ideologiczne na linii wspólnej koncepcji: polskiej rewolucji, ludowej demokracji, pogłębiającego się szacunku dla prawa i urządzeń państwowych, utrwalania niepodległości, budowy socjalizmu.

Podkreślając z całym naciskiem swą wierność rewolucyjnej idei jedności klasy robotniczej, wzywając wszystkich członków i sympatyków PPS do usilnej i szczerzej pracy nad praktycznym zbliżeniem obu partii robotniczych w Polsce, przypominając zasady umowy o jedności działania PPS i PPR — CKW stwierdza równocześnie, iż na obecnym etapie historycznym czuwać będzie przede wszystkim nad właściwym wykonaniem litery ducha jednolitego frontu robotniczego przez obydwie strony, dbać o wykorzystanie wszelkich praktyk z tą literą i z duchem tym sprzecznych — i tą jedyną drogą konsekwentnie kroczyć ku istotnej, organicznej, a nie mechanicznej, jedności ruchu robotniczego w Polsce i w świecie.

CKW zapowiada, iż wobec nader wielu niedociągnięć w praktyce jednolitego frontu, uczyni wszystko, by te dotkliwie dla klasy robotniczej niedociągnięcia zostały usunięte. Z drugiej strony CKW domaga się w dalszym ciągu od wszystkich członków Partii sumiennego i świadomego przestrzegania w praktyce zasad jednolitego frontu robotniczego oraz dochowania reguły lojalnej współpracy PPS i PPR.

Min. Marshall zabiera głos

Anglosaskie różnice poglądów

w sprawie Niemiec nie mają zasadniczego znaczenia
Kraje neutralne powinny rozstrzygnąć kwestię palestyńską

WASZYNGTON (PAP). — Amerykański sekretarz stanu Marshall oświadczył na konferencji prasowej, że rząd Stanów Zjednoczonych nie zmienił poglądów na sprawę Palestyny, które znalazły wyraz w kilku oświadczeniach prezydenta Trumana.

Marshall stwierdza jednak, że Stany Zjednoczone nie kładą nacisku na to, by program amerykański był zrealizowany na obecnej sesji generalnego zgromadzenia.

Stany Zjednoczone pragną, aby sprawę Palestyny zbadała specjalna komisja, która składałaby się z przedstawicieli państw neutralnych. Sprawozdanie to byłoby przedmiotem dyskusji na wrześniowej sesji generalnego zgromadzenia.

Anglia wprowadziła 12-o miesięczną służbę wojskową

LONDYN (PAP). W zakończeniu dyskusji nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej w Anglii Izba Gmin głosowała nad 2 wnioskami.

Pierwszy z nich, złożony przez partię konserwatywną, a proponujący 18-miesięczną służbę, został odrzucony 311 głosami przeciwko 163.

Izba Gmin przyjęła natomiast wniosek o zmniejszeniu służby wojskowej do 12 miesięcy 368 głosami przeciwko 17.

SAMOLOTY BRYTYJSKIE DLA NORWEGII

LONDYN (PAP). — W ramach umowy anglo-norweskiej dostarczono w czwartek, dnia 8 bm. 10 samolotów wojskowych. Z 72 samolotów, które mają być dostarczone, Norwegia otrzymała już 37.

skusji na wrześniowej sesji generalnego zgromadzenia.

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu Marshall oświadczył, że doniesienia prasy o poważnych różnicach zdań między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie gospodarczego zjednoczenia Niemiec są wyolbrzymione. Minister wyraził przekonanie, że sprawa ta zostanie załatwiona pomyślnie.

Marshall ujawnił, że w drodze powrotnej z Moskwy zatrzymał się w Berlinie, celem omówienia różnic z poglądów między Anglikami i Amerykanami w tej kwestii z amerykańskim zarządcą wojskowym generałem Clay'em równocześnie zaś brytyjski minister Bevin przeprowadził w stolicy Niemiec rozmowy w tej samej sprawie.

Co myślą Francuzi o możliwościach de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). Francuski oddział instytutu badania opinii publicznej Gallupa ogłosił wy-

niki ankiety przeprowadzonej na temat możliwości dojścia de Gaulle'a do władzy. 48 proc. uczestników ankiety nie sądzi, aby de Gaulle mógł zdobyć władzę, 35 proc. przypuszcza, że taka możliwość istnieje, 17 proc. nie wyraziło swej opinii. Zwolennicy teorii powrotu de Gaulle'a do władzy rekrutują się przede wszystkim ze skrajnie prawicowej partii PRL oraz partii republikańsko-ludowej MRP.

W Indochinach zapanuje wkrótce spokój

PARYŻ (PAP). Francuski minister wojny Floret oświadczył po powrocie z Indochin, że wojska francuskie osiągnęły tam po ważne sukcesy.

Zaden z garnizonów francuskich nie jest okrażony, wszystkie drogi są kontrolowane, a duże miasta oczyszczone z od-

działów przeciwnika. Minister dodał, że oddziały wietnamskie wycofały się na tereny, na których wojska francuskie nie zamierzają walczyć, albowiem zadaniem ich było przywrócenie spokoju, a nie powodowanie zniszczeń.

Zdaniem ministra Floret, niedaleki jest moment, w którym oddziały wietnamskie same się rozwiążą, wyczerpane moralnie i materialnie.

Krytyczna sytuacja w rolnictwie włoskim

RZYM (PAP). Jak podaje dziennik gospodarczy „Globo”, tegoroczne zbiory we Włoszech zapowiadają się niekorzystnie.

Głównym powodem tego jest zbyt duża posucha w południowej części kraju. Zbiory pszenicy nie przekroczą 50 milionów kwin tali wobec zapotrzebowania na 80 milionów. Podobna sytuacja istnieje również w innych gatunkach zbóż.

Zniesienie stanu wyjątkowego w Kurdystanie

PARYŻ (PAP). Według doniesienia agencji France Presse z Teheranu — zarządzeniem sztabu głównego Iranu, zniesiono stan wojenny w prowincji Kurdystan, wprowadzony w grudniu ub. roku w wyniku walk między wojskami rządowymi a Kurdami.

Obecnie na terenie tym panuje spokój.

Socjalistyczna partia utworzy nowy rząd w Japonii

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Tokio, że premier Yoshida zwrócił się do przywódcy japońskiej partii socjalistycznej Katajamy z propozycją utworzenia nowego rządu. Katajama oświadczył przed-

stawicielom prasy, że zamierza odbyć w piątek, dnia 9 bm. konferencję przywódców czterech partii politycznych w celu przedyskutowania sprawy utworzenia rządu koalicyjnego.

Członkowie Izby Reprezentantów

ostrzegają przed konsekwencjami poczynań Trumana

WASZYNGTON (PAP). W czasie dalszej dyskusji w Izbie Reprezentantów nad sprawą pomocy finansowej Grecji i Tur-

cji członek izby Bender wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko doktrynie Trumana.

Bender stwierdził, że udzielenie pożyczki Grecji i Turcji stanowi wstęp do dalszych poczynań tego rodzaju, wśród których jednym z pierwszych ma być pożyczka w wysokości 500 milionów dolarów dla Wielkiej Brytanii. Kredyty tego rodzaju wywołają w konsekwencji — zdaniem Bendera — zwiększenie cen, inflację i załamanie się gospodarcze Stanów Zjednoczonych.

Kto finansuje

włoskie bandy qualunquistowskie?

RZYM (PAP). Policja włoska w Novarze wpadła na trop bandy, zaopatrującej w broń mediolańskich qualunquistów. W jednym z lokali w Novarze aresztowano grupę uczestników bandy i kilku qualunquistów w chwili dokonywania transakcji zakupu 200 karabinów.

Prowadzi się dalsze dochodzenie, albowiem — jak się przypuszcza — finansowaniem tych zakupów zajmował się bank lombardzki. Przeprowadzono również rewizję w lokalu partii qualunquistycznej w Mediolanie.

51 głównych kollaboracionistów

Z adm. Decont, gen. Poisson i Weygandem stanie przed Najwyższym Trybunałem Francuskim

PARYŻ (PAP). — 28 maja zostaną wznowione w pałacu wersalskim procesy przed najwyższym trybunałem francuskim przeciwko głównym kollaboracionistom z okresu okupacji niemieckiej.

Najwyższy trybunał wydał dotychczas 18 wyroków i nakazał aresztowania w 36 wypadkach. Do rozpatrzenia pozostaje jeszcze 51 spraw, wśród których widnieją procesy przeciwko głównym kollaboracionistom rządu Vichy.

24 z oskarżonych będzie odpowiadać z wolnej stopy. Wśród

nich znajdują się: były minister obrony narodowej gen. Weygand, były minister lotnictwa gen. Pujol, były generalny gubernator francuskiej Afryki Zachodniej — Poisson i gen. lotnictwa Gastin.

18 oskarżonych odpowiadać będzie z więzienia. Wśród nich znajdują się m. in.: były minister spraw wewnętrznych w rządach Vichy Marquet, były generalny gubernator Algieru Pyrouton, były gubernator Indochin admirał Decont oraz szereg ministrów i sekretarzy stanu z okresu rządu Petaina.

Wreszcie 9 oskarżonych poszukiwanych jest w dalszym ciągu przez policję, wśród nich zaś gen. Nogues były gubernator Marokka.

BRYTYJSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE PRZECIW POLITYCE GOSPODARZEJ RZĄDU

LONDYN (PAP). — W dniu wczorajszym odbyła się konferencja delegacji brytyjskich związków zawodowych oraz premiera Attlee i ministrów skarbu, pracy, komunikacji i aprowizacji.

Przedmiotem konferencji były różnice poglądów, dzielące brytyjskie związki zawodowe od polityki gospodarczej rządu, przede wszystkim wobec polityki eksportowej rządu.

Związki zawodowe uważają, że Wielka Brytania nie powin-

na eksportować wielkiej ilości lokomotyw.

Członkowie rządu w odpowiedzi zaznaczyli, że Wielka Brytania pozbawiona jest surowców. Surowce zaś można kupić za

pieniądze, uzyskane eksportem maszyn.

Ministrowie oświadczyli, że w przyszłości będą mogli wziąć pod uwagę zastrzeżenia brytyjskich związków zawodowych.

Austria nie godzi się na zmniejszenie swego terytorium

WIEDEN (obsł. wł.) W parlamencie wiedeńskim odbyły się ostatnio dłuższe debaty na temat przebiegu konferencji w Moskwie i stanowiska, jakie zajęli przedstawiciele mocarstw w sprawie Austrii. Sprawozdanie złożył posłom minister spr. zagr. dr Gruber. Stwierdził on, że jakkolwiek bądź pewne klauzule uchwalonego przez konferencję traktatu są ciężkie, to jednak dla swobodnego rozwoju życia narodowego Austriaków nie będą stanowić przeszkody.

Mniej zadowolony jest dr Gruber z zapowiedzianych zmian terytorialnych. Na ten temat oświadczył dosłownie: „Po raz wtóry publicznie stwierdzam, że nie zgodzimy się w żadnym wypadku, nigdy, na podpisanie traktatu, który by nie uznawał naszych granic z okresu przed przyłączeniem do Niemiec. Żaden kompromis nie będzie dyskusyjny, gdyż żaden nie jest dla nas możliwy do przyjęcia. Niech raczej dłużej jeszcze trwa okupacja, ale na tak wysoki okup naszej wolności i suwerenności zgodzić się nie możemy”.

Na marginesie tego samego zagadnienia zabrał głos kanclerz dr Figl, który zacytował treść ulotki, zrzuconej w okresie wojny przez lotników alianckich. W ulotce tej zapewniano Austrii wolność i niepodległość. Figl — nawiązując do jej tre-

ści — zaapelował w imieniu narodu austriackiego, by sojusznicy „dotrzymali własnego słowa”.

Policja włoska odmówiła aresztowania Marcela Deata

RZYM (PAP). Dziennik „Unita” donosi, że poszukiwany od dłuższego czasu jeden z czołowych faszystów francuskich Marcel Deat ukrywał się w okolicach Bolzano we włoskim Tyrolu.

Jeden z współpracowników „Unity” wykrył miejsce pobytu

Deata i zażądał od miejscowej policji aresztowania przestępcy francuskiego. Policja odmówiła żądaniu, uważając, że „nie ma prawa aresztowania b. polityka francuskiego, którego sojusznicza komisja kontrolna nie umieściła na liście przestępców wojennych”.

Komisja śledcza ONZ

zakończy swe obrady bez ostatecznego rozstrzygnięcia

GENEWA (PAP). Jakkolwiek nie ogłoszono żadnego komuni-

katu z ostatnich obrad komisji śledczej ONZ dla spraw Grecji, w pewnych kołach stwierdza się, że delegacja amerykańska przedłożyła projekt ostatecznej uchwały komisji.

Ponieważ w Ionie komisji nie udało się osiągnąć porozumienia, do Rady Bezpieczeństwa zostaną przesłane 2 sprawozdania komisji w sprawie Grecji.

ZAMACH STANU w KOLUMBII

LONDYN (PAP). Agencja Reutera komunikuje z Wenezueli, powołując się na doniesienia tamtejszej prasy, o zamachu stanu w Kolumbii.

Zamach ten miał być dokonany przez przedstawicieli armii Carrigo przy wybitnym poparciu tamtejszych liberatów.

Kształcić i wychowywać...

O nowy system nauczania w szkolnictwie

WARSZAWA (obsł. wł.) — W dniu wczorajszym miała miejsce ożywiona dyskusja nad budżetem Ministerstwa Oświaty komisji skarbowo-budżetowej.

Posel tow. Raabe (PPS) wychodził z założenia, że należy zmobilizować całą inicjatywę społeczną w kierunku jak najszybszego rozwoju oświaty w państwie. Szkoły nasze muszą mieć dwójakie zadanie, tzn. nie tylko kształcić, ale i wychowywać nowego obywatela.

Zdaniem prelegenta niewystarczające są sumy preliminowane na rozwój szkolnictwa.

Poruszając kwestię wychowania na uczelniach akademickich mówca wychodził z założenia, że wychowanie to powinno się odbywać w duchu wybitnie współczesnym i demokratycznym, a pod tym względem uczelnie nasze nie stoją na wysokości zadania. Konieczne jest w tej dziedzinie jak najbliższy kontakt Ministerstwa Oświaty z profesurą i słuchaczami uczelni.

Koniecznym jest wreszcie przeprowadzenie skutecznej i szybkiej reformy tegoż szkolnictwa. Jest rzeczą ważną, aby wszystkie zamierzenia wycho-

wawcze szły w kierunku zlikwidowania czynników reakcyjnych na Uniwersytetach.

Po wypowiedzeniu się jeszcze kilku prelegentów, zabrał głos min. oświaty Skrzyszewski. — Stwierdził on, że najważniejszym czynnikiem hamującym za mierzenia Min. Oświaty jest zagadnienie budżetowe i wszelkie poczynania muszą być traktowane w ramach możliwości jakimi obecnie dysponuje państwo.

Minister w gracych słowach mówił o pełnej poświęcenia pracy nauczycieli wszystkich rodzajów uczelni. Co do organizacji systemu nauczania ministerstwo podjęło już pracę nad stworzeniem nowego systemu wychowawczego, którego projekt w ciągu możliwie najkrótszego terminu będzie przedstawiony komisji.

Po dalszych wyjaśnieniach ministra i dyrektorów poszczególnych departamentów komisja przekazała wszystkie wnioski do dalszego rozpatrzenia.

Mimo terroru frankistów strajk w Bilbao rozszerza się

PARYŻ (PAP). Z nad granicy hiszpańskiej donoszą, że liczba strajkujących w Bilbao podwoiła się w ciągu ostatnich 24 godzin. Łącznie strajkuje przeszło 60 tysięcy robotników. Do metalowców i robotników portowych przyłączyli się piekarze,

murarze i transportowcy. Mimo terroru policji frankistowskiej, czynią się przygotowania do strajku solidarności w innych ośrodkach przemysłowych, a w szczególności w Barcelonie i Madrycie.

na eksportować wielkiej ilości lokomotyw.

Projekt konferencji premierów

4-ch stref okupacyjnych w Niemczech

LONDYN (PAP). Według doniesienia agencji Reutera z Monachium, premier Bawarii Ehard wystosował zaproszenia do premierów wszystkich stref okupacyjnych w Niemczech na specjalną konferencję, która ma się zająć omówieniem sprawy zjednoczenia gospodarczego i politycznego Niemiec. Obrady przewi-

dziano na 6 i 7 czerwca w Monachium.

Projekt rządu bawarskiego uzyskał rzekomo aprobatę dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych, gen. Clay'a przy czym przedstawiciele zarządów wojskowych nie mają brać udziału w konferencji.

Uwolnienie 60 więźniów

dziełem org. Irgun Zwa'i Leumi

LONDYN (PAP). Tajna radiostacja żydowskiej organizacji Irgun Zwa'i Leumi podała do wiadomości, że atak na więzienie w Acre został przeprowadzony przez członków tej organizacji.

Plan operacji przygotowano nader szczegółowo. Wszyscy zbiegli więźniowie znajdują się obecnie w bezpiecznych miejscach.

Apel Sudanu do Rady Bezpieczeństwa

LONDYN (PAP). — Według informacji z miarodajnych kół londyńskich, sudańska partia Umma, która dąży do uwolnienia Sudanu spod władzy brytyj-

skiej i egipskiej, wysłała na ręce generalnego sekretarza depe-

szę. W depeszy tej Umma domaga się umożliwienia przedstawienia sprawy Sudanu na Radzie Bezpieczeństwa po zajęciu się przez nią skargą Egiptu przeciwko Wielkiej Brytanii.

Sekretariat ONZ nie udzielił dotychczas żadnej odpowiedzi.

Delegacja prawników polskich w Londynie

LONDYN (PAP). W czwartek popołudniu przybyła na lotnisko Nord Hold delegacja prawników polskich, której przewodniczą: prezes Barcikowski i wicemin. sprawiedliwości Chajna.

Delegację powitał w imieniu rządu brytyjskiego prokurator generalny Shawcross, dyr. depart. Foreign Office Hencock oraz inni przedstawiciele brytyjczy. Obecność delegacji polskiej w Wielkiej Brytanii stanowi rewizytę na pobyt prok. Shawcross w Polsce w roku ubiegłym.

AMERYKAŃSCY doradcy polityczni w Brazylii

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Rio de Janeiro, że na specjalne zaproszenie rządu brazylijskiego przybyli tam w charakterze doradców ekonomicznych wybitni amerykańscy fachowcy do spraw przemysłu naftowego. Mają oni pomóc w zagadnieniach eksploatacji brazylijskich.

NOWY PLAN NACJONALIZACJI PRZEMYSŁU w ANGLII

LONDYN (PAP). Brytyjska Partia Pracy opracowała drugi 5-letni plan nacjonalizacji, który zostanie podany do wiadomości publicznej przed następnymi wyborami powszechnymi, jakie odbędzie się w maju 1950 r. Memorandum przygotowawcze w tej sprawie przez wydział planowania Labour Party zostanie przedstawiony na konferencji partyjnej w ciągu 2 tygodni. Plan przewiduje nacjonalizację ziemi, przemysłu chemicznego, budowy okrętów, przemysłu tekstylnego i samochodowego. Jeżeli projekty powyższe zostaną zaakceptowane przez konferencję Labour Party,

to będzie ono stanowiło podstawę programu wyborczego Labour Party.

Churchill we Francji

PARYŻ (PAP). Rząd francuski zaprosił Winstona Churchilla na uroczystości związane z uczczeniem drugiej rocznicy kapitulacji Niemiec.

Uroczystości te zostały przełożone na niedzielę, dnia 11 bm. W sobotę, dnia 10 bm. Churchill zostanie udekorowany „Medaille Militaire”.

Odroczenie pomocy USA dla Grecji i Turcji

WASZYNGTON (PAP). Poprawka opozycji w sprawie odroczenia pomocy amerykańskiej dla Grecji i Turcji o 60 dni zostanie prawdopodobnie przedstawiona izbie reprezentantów po wznowieniu dyskusji nad programem tej pomocy.

Ostateczne głosowanie ma się odbyć w piątek.

Ze strony opozycji będą przypuszczalnie czynione wysiłki w celu zredukowania wielkości pomocy finansowej, wyeliminowaniu pomocy wojskowej dla Turcji, a wojskowej — dla Grecji oraz uzyskania zapewnienia nowych wyborów greckich w ciągu roku po wejściu w życie ustawy amerykańskiej.

CIEienie NAD FRANCJĄ

NASZ felieton

Kulisy niebezpiecznego kryzysu politycznego

Naszym argumentem —

praca

Jakkolwiek już od kilku dni cień nowego kryzysu politycznego wisiał nad Francją to jednak wydawało się, że wobec poważnego niebezpieczeństwa degaullistowskiego, da się uniknąć przesilenia rządowego.

Jedną z wad parlamentaryzmu francuskiego stanowi zbyt częste stawianie kwestii na ostrzu noża, czyli parlamentu przez rząd przed pytaniem: za mną, lub przeciw mnie. Kwestia zaufania, postawiona przed parlamentem wyklucza już z góry wszelkie możliwości kompromisu i przeważnie stanowi o pozostaniu, lub odejściu rządu.

TRUDNE ZADANIE SOCJALISTYCZNEGO PREMIERA

Po stabilizacji politycznej Czwartej Republiki naczelnym zagadnieniem rządu stała się odbudowa gospodarcza Francji, która po kilkuletnich rządach petainowsko-niemieckich objęła swoje dziedzictwo bliskie bankructwa.

Pierwszy stały rząd Czwartej Republiki pod premierostwem socjalisty Ramadiera, stanął wobec nader trudnego zadania utrzymania równowagi gospodarczej państwa, co przy niedostatecznych dochodach państwa, a ogromnych rozchodach związanych z odbudową stanowiło prawdziwą kwadraturę koła

W OBAWIE PRZED CHAOSEM GOSPODARCZYM

Oczywiście, różne są drogi walki z trudnościami gospodarczymi. Rząd Ramadiera postanowił zahamować inflację, a jednocześnie obniżyć dekretemo ceny artykułów oraz płace i zarobki, wychodząc ze słusznego założenia, że w wysyceniu cen i zarobków przy jednoczesnej inflacji, zarobki nigdy nie dopędzą cen, jak wskazywały na to precedensy z okresu po pierwszej wojnie światowej.

Rząd obniżył przeto dekretowo dwukrotnie ceny i zarobki po 5 procent, a odbudowę przemysłu rozpoczął od gąszi, które mogły produkować na eksport i sprowadzać do kraju waluty dla wyrównania bilansu handlowego i płatniczego.

Ministrowie komunistyczni uznali ten punkt widzenia za słuszny i solidaryzowali się całkowicie z gospodarczymi decyzjami rządu.

NIEBEZPIECZNY WYŁOM W ZASADZIE

Bywają jednak czasem drobne wydarzenia, które uogólnione, zdolne są zmienić ustalony porządek rzeczy. Do takich wydarzeń należał strajk robotników w zakładach samochodowych Renault w Billancourt pod Paryżem.

Pewnego dnia w zakładach Renault wybuchł strajk. Robotnicy zażądali podwyżki zarobków i oto cały program gospodarczy rządu, oparty na równowadze cen i płac, groził obaleniem. Frakcja komunistyczna Zgromadzenia Narodowego uznała słuszność żądań robotników zakładów Renault i postanowiła poprzeć ich żądania. Nie ulega wątpliwości, że jeden wyłom w zasadzie wywołałby w całym kraju wzmrożone ruchy za podwyższeniem zarobków i rząd znalazł by się ponownie w tych trudnościach, jakie objął w spadku po rzą-

dach tymczasowych. W dalszym stadium ministrowie komunistyczni usiłowali ukryć podwyżkę zarobków pod postacią premii za wydajność, ale premier Ramadier zdecydował już postawić w Zgromadzeniu Narodowym kwestię zaufania.

KONFLIKT KONSTITUCYJNY

I oto na decydującym posiedzeniu Izby w dniu 11 maja 1947, Premier obrął tę drugą drogę, wobec czego najsilniejsza w

Zgromadzeniu Narodowym partia znalazła się poza rządem, ale nie poza większością rządową, jak to oświadczyli deputowani komunistyczni. Należy przypuszczać, że znaleziona zostanie droga porozumienia między socjalistami, a komunistami wobec niebezpieczeństwa degaullistowskiego, jakie zawisło od pewnego czasu nad Francją.

Leon Huczwiski

Sprawcy milionowych nadużyć

OSZUSCI - GARBARZE PRZED SĄDEM

Nieuczciwi dyrektorzy tłomaczą się niskimi zarobkami

W swoim czasie zanotowali się na łamach naszego pisma fakt aresztowania przez władze UB oszukańczych dyrektorów oraz ich współników w garbarni „Natalin” w Grodzisku Mazowieckim.

Sprawa ta odślanająca bagno moralne chciwych zysków oszustów, znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie w trybie postępowania doraźnego.

Oskarżonymi są: Henryk Osmólski — dyrektor garbarni, Czesław Witecki — majster, Tadeusz Mathia — magazynier, Marian Majdecki — buchalter i Andrzej Krygier — dyrektor techniczny.

Oskarżeni uprawiali nielegalny garbunek skór, sprzedając je „na lewo”, a częściowo rozdając je robotnikom, kupując

w ten sposób ich milczenie. Straty Państwa przekroczyły 100 milionów złotych.

Nie dość na tym — oszuści i złodzieje mienia publicznego, przekupywali urzędników kontroli Zjednoczenia, jak np. Biskola i Stempnia, stwarzając dokoła atmosferę chciwości nielegalnych „zysków”.

Oskarżony Osmólski broni się, że nadużycia były popełniane z powodu „niedostatecznych uposażen”.

Należy się obawiać, że sprawa oszustów z garbarni w Grodzisku Maz. nie wyczerpuje listianii oszukańczych praktyk na szkodę odradzającego się w Polsce przemysłu. Świadczy o tym niezwykle wysoka stopa życiowa aż nadto wielu hien, żerujących na mieniu państwowym.

Sprawa oszustów z garbarni „Natalin” znajdzie swój epilog w oddziale karnym Sądu Okręgowego. (s. w.)

Uroczystości w Ottawie

Polska uczciła pamięć kanadyjskich lotników

W stolicy Kanady w Ottawie odbyły się uroczystości na cześć przyjaźni kanadyjsko-polskiej,

w związku z pomocą, jaką Polska otrzymała od Kanady podczas wojny oraz dla uczczenia pamięci lotników kanadyjskich, zabitych w katastrofie, podczas przewożenia transportu penicyliny do Polski.

Pierwsza uroczystość odbyła się w porcie lotniczym Rockliff koło Ottawy, gdzie minister obrony Calton odsłonił tablicę pamiątkową ku czci poległych lotników. Po przemówieniu inauguracyjnym poseł Polski, minister pełnomocny dr Fiderkiewicz, wręczył odznaczenia kilku wybitnym Kanadyjczykom, którzy brali udział podczas wojny w niesieniu pomocy Polsce.

Premier King minister spraw zagranicznych Saint-Lawrence, minister obrony Claxton, kilku senatorów i posłów oraz licznie zebrani przedstawiciele korpusu dyplomatycznego brali udział w tym obchodzie.

Ofiarni robotnicy PPS-owcy odbudowali ze zniszczeń fabrykę

Znana w Polsce fabryka „Frageta” przy ul. Elektoralnej w Warszawie, została przez hitlerowców zbombardowana i zamieniła się w stosy gruzów.

Cenne i bardzo precyzyjne maszyny niszczały pod gruzami. Znalazła się jednak gromada robotników, którzy po powrocie do Warszawy postanowili wskrziesić swój dawny warsztat pracy. Wydosłali spod gruzów niezbędne do produkcji maszyny, doprowadzili je do porządku i uruchomili fabrykę.

Wszyscy pracownicy, a jest ich 28-miu, są czynnymi członkami PPS. Zorganizowawszy

Spółdzielnię Pracy, udoskonala ją produkcję, by była tak samo dobra, jak przedwojenna, a nawet mają ambicję, że będzie doskonalsza. (w)

Eskadra amerykańska opuściła Stambuł

PARYŻ (PAP). Jak donosi agencja France Presse ze Stambułu, eskadra floty amerykańskiej, która była zakotwiczona w porcie stambulskim przez 2 miesiące, wypłynęła na pełne morze, udając się w kierunku Aleksandrii.

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA

W niedzielę, dnia 11 maja 1947 o godzinie 10-ej przed poł. w sali kina Polonia ul. Piotrkowska 67, odbędzie się

ZGROMADZENIE

w drugą rocznicę zakończenia wojny, pod hasłem:

„nigdy więcej wojny“

Przemawiać będą:

Minister tow. Edward Osóbka-Morawski, przewodniczący CKW PPS, poseł tow. Wincenty Stawiński — wicewojewoda łódzki, poseł tow. Stanisław Duniak wiceprez. m. Łodzi i tow. Stanisław Soborski przewodn. Dzielnicy Kolejarsze PPS.

Po przemówieniach część artystyczna.

Karty wstępu wydają dzielnice PPS

Czego dowodzi jego wystąpienie? Nawet on, nawet ludzie, którzy do rzeczywistości polskiej od samego początku odnoszą się ZDECYDOWANIE NEGATYWNIE, nie mogą w obliczu poważnego wykładu i ofiarności, pracy i pionierskiego trudu, zaprzeczyć, że Polska demokratyczna wywiązała się całkowicie i wbrew przewidywaniom fałszywych przyjaciół pozytywnie ze swych obowiązków. Włożona w ziemię zachodnie praca jest widoczna. Widzi ją każdy, kto nie jest ślepy. Kto specjalnie na oczy nie zakłada opasek. I ta PRACA JEST ARGUMENTEM, którego nie zdołają podważyć żadne machinacje, przemówienia, dociekania, szantaże, próby straszenia czy perswazje. Ta praca, obok prawa, które mamy za sobą, PRZESADZIŁA sprawę polskich obszarów zachodnich.

WIK.

Proces w Oświęcimiu

100 zbrodniarzy obozowych stanie przed sądem

Największy proces przeciw zbrodniarzom wojennym jest jeszcze przed nami. Na ławie oskarżonych przez NTN zasiądzie jednocześnie stu zbrodniarzy, katów obozu oświęcimskiego z następcą Hoessa — Lebehenschlem, lekarz, Kremerem i Zentkellerem na czele. Procesowi przewodniczyć będzie sędzia Elmer, ten sam, który sądził Hoessa.

— Proces odbędzie się na terenie obozu oświęcimskiego. Rozpocznie się w sierpniu i potrwa sześć tygodni. W tym celu jeden z największych budynków obozowych, w których rezydował główny sztab SS-mańców, będzie odpowiednio przebudowany i dostosowany do wymagań NTN. W najbliższym czasie do Oświęcimia wyjedzie specjalna komisja, celem dokładnego przygotowania na miejscu strony technicznej. Na proces przybędzie kilkudziesięciu świadków i obserwatorów z 12 państw.

PROCES FOERSTERA POWINIEN BYĆ W GDAŃSKU.

Wielkim procesem o znaczeniu historycznym, który wykaże dokładnie zamierzenia i przygotowania hitlerystom do agresji na Polskę pod protekstem sprawy gdańskiej, będzie proces przeciwko Foersterowi. Proces odbędzie się pod koniec lipca w Gdańsku albo w Toruniu. Zdaniem opinii publicznej bardziej odpowiednim na miejsce procesu wydaje się być Gdańsk — ze względu na obecność tam placówek zagranicznych i dużej ruchliwości miasta, jako portu. W Głównej Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich trwają obecnie intensywne przygotowania do procesu przeciwko Buhlerowi, zastępcy Franka i szefowi rządu G.G. Buhlera pamiętamy z procesu Fischera, z pamiętnej konfrontacji z von dem Bachem — burzyścielem Warszawy. Proces ten odsłoni nam całokształt rządów G.G.

PERTRAKTACJE O WYDANIU ZBRODNI CZYLI GENERALÓW.

Nie wiadomo jeszcze napewno, czy odbędzie się proces przeciwko generałom niemieckim, winnym zburzenia Warszawy podczas i po Powstaniu. O wydanie generałów — zbrodniarzy toczą się w tej chwili pertraktacje w Norymberdze.

Jak wiadomo, w Norymberdze odbędzie się za kilka tygodni proces przeciwko wielkiej grupie generałów niemieckich, winnych zbrodni wojennych. Sprawy dotyczące zburzenia Warszawy, gdyby generałowie ci stanęli przed trybunałem alianckim, nie zostałyby należycie naświetlone. Każdy Polak domaga się, aby proces tych zbrodniarzy w generalskich mundurach odbył się w stolicy, na gruzach zburzonej przez nich Warszawy. Dalsze procesy uzależnione są od postępów akcji ekstradykcyjnej naszej misji wojskowej na terenie Niemiec.

CIĄGLE NOWE BESTIAŁSTWA WYCHODZA NA JAW...

W tej chwili, oprócz przygotowań do nowych procesów, Główna Komisja do Badania Zbrodni Niemieckich intensywnie pracuje nad zebraniem da-

nych z całego kraju co do strat personalnych naszej kultury podczas okupacji.

Jeszcze w dalszym ciągu zgłaszają się do Komisji osoby z nowymi dokumentami bestialstwa niemieckiego.

Przedwczoraj ksiądz z miejscowości Klukowo nadał oryginalną obwieszczenia komendanta SS i policji z okręgu białostockiego. W obwieszczeniu tym Niemcy z wielkim cynizmem przyznają się do dokonanych

na ludność cywilną mordów. I tak, za rzekomą współpracę z konspiracją całkowicie rpa ono jedną wielką wieś i rozstrzelano 800 jej mieszkańców po 19 rodzin z inteligencją.

Sprawcy kradzieży samochodu UB stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym

(a) Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi pod przewodnictwem kpt. Salpetera rozpatrzył sprawę dwóch młodocianych sprawców kradzieży samochodu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Łodzi.

Uczniowie II kl. gimnazjum, 21-letni Jerzy Kaczyński i 19-letni Antoni Dziekański, 11 listopada 1946 r. uzbrojeni w pistolety, namówili szofera wozu osobowego UB, aby odwiózł ich na dworzec kolejowy Łódź-Kaliska. Kiedy samochód przejeżdżał Al. Unii, przestępcy korzystając z ciemności wieczor-

nych, zmusili szofera do zatrzymania samochodu, następnie sterroryzowali go, przeprowadzili rewizję osobistą i po zrabowaniu pieniędzy, uciekli, zabierając wóz, który następnie sprzedali za 130 tys. złotych.

W toku dochodzenia okazało się, że dwaj uczniowie byli również sprawcami kradzieży motocykla prywatnego, w dn. 4.10.46 przy ul. Srebrzyńskiej.

Sąd po rozprawie, skazał obu przestępców po 7 lat więzienia za bezprawne posiadanie broni, po 6 lat więzienia za rabunek samochodu i po 3 lata za

kradzież motocykla, łącznie na podstawie ustawy o amnestii, o zmniejszeniu kary za winy popełnione przed ogłoszeniem amnestii, skazani zostali obaj na 3 lata i 6 miesięcy każdy.

Po ujawnieniu się wszedł znów na drogę występku

(a) Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi stanęli dwaj młodociani przestępcy 19-letni Hieronim Wołski i 16-letni Stanisław Stankiewicz, pod zarzutem obrabowania spółdzielni „Sноп” w Witowie, pow. piotrkowski.

Hieronim Wołski należał — jak się okazało w toku śledztwa — do nielicznej organizacji N.Z.W. (Narodowe Zjednoczenie Wojska), w szeregach której popełnił wiele przestępstw. Dn. 22.3. r.b. Wołski ujawnił się jako członek tej organizacji w Komisji Amnestyjnej przy Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa w Ostrołęce i otrzymałszy zaświadczenie przybył na teren pow. piotrkowskiego. Tutaj ze Stankiewiczem uplanowali wspólnie napad rabunkowy na Spółdzielnię „Sноп”, skąd zabrali 3.100 zł., 2 kg. kiełbasy, 2 litry wódki i 8 paczek papierosów.

W toku procesu oskarżeni przyznali się do winy, a Wołski przyznał się poza tym, że podczas ujawniania się zataił przed Komisją, że posiadał pistolet, który następnie posłużył mu do napadu.

Sąd wychodząc z założenia, że aczkolwiek Wołski ujawnił się i wi-na została mu darowana, więc nie

należy wyciągać dalszych konsekwencji, to jednak czyn popełniony w kilka dni po ujawnieniu się zasługuje na surowy wymiar kary, — skazał Wołskiego jak i Stankiewicza na 15 lat więzienia każdego.

Rozprawę przewodniczył mjr. Adamowski.

APARATY ROENTGENA będą produkowane wkrótce w kraju

Znana przed wojną fabryka pod firmą „Szpotaniński”, uruchomiona została pod nowym zarządem. Przed wojną fabryka wytwarzała aparaty elektryczne. Główny gmach został podczas niszczenia Warszawy przez Niemców całkowicie zrujnowany.

W klasycznych, odbudowanych pomieszczeniach, w re gorączkowa praca. Fabryka jest jedyną w Polsce wytwórnią aparatów wysokiego napięcia. Centrala i oddział w Międzyzlesiu

KONKURS dla nauczycieli

Redakcja „Nowin Literackich” w numerze 7 ogłosiła konkurs na „Kartkę z dziennika nauczyciela” pod hasłem „Jeden Dzień Życia i Pracy Nauczyciela”.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy nauczyciele szkół powszechnych. Praca konkursowa ma być nie pamiętnikiem od twarzającym dłuższy, lub krótszy okres czasu, ale relacją z przeżycia jednego dnia w roku szkolnym 1946-47.

Przewidziane są 3 nagrody: 1) 20.000 zł., 2) 10.000 zł., 3) 5.000 zł. Ponadto pomiędzy uczestników konkursu zostanie rozlosowanych 50 nagród książkowych oraz 15 w formie kwartalnej prenumeraty „Nowin Literackich”.

Co się dzieje z cukrem i zapalkami? Należy lepiej zaopatrywać sklepy spółdzielcze

Spekulanci sięją panikę, rozsiewając wieści, że cukru nie będzie w dostatecznej ilości, i że, co za tym idzie, cena cukru pójdzie w górę. To samo opowiada się o zapalkach.

Oficjalne komunikaty stanowczo zaprzeczają tym alarmującym pogłoskom. Mamy cukru dość, kampania cukrowa była nader pomyślna. Niech się nie martwią gospodynie. Cukru starczy nawet na konieczne przetwory owocowe. W magazynach są dziesiątki tysięcy skrzyń zapalek, braku ich na pewno nie zaznamy.

Chcemy wierzyć oficjalnym zapowiedziom, które napawają nas otuchą, jest jednak małe kłopot. Dla czego w sklepach prywatnych nie otrzymamy się zapalek za żadną cenę, a

sklepy P.S.S. wydają tylko po 3 pudełka na legitymację członkowską?

Gdy nie było cukru w okresie wadliwej komunikacji i wynikających stąd trudności transportowych, go-dziłszy się z faktem braku, lub wydawania cukru w ograniczonych ilościach. Obecnie jednak nie ma już żadnych trudności. Dlaczego więc sklepy spółdzielcze sprzedają tylko pół kilogramowe ilości cukru? Konsument płaci wówczas za grubą papier, z którego jest sporządzona torbka. Wadomym jest, że ludzie u-bodzy, zmuszeni warunkami do nabywania artykułów spożywczych na dekagramy, zamiast kilogramów, płacą najdrożej, bo opakowanie zmniejsza wagę.

To samo można powiedzieć o ilości towarów. Towar gorszy, lecz tańszy w ostatecznym rachunku wypada drożej. Dlatego propagujemy spółdzielczość, bo chcemy być przekonani, że wszystkie artykuły w sklepach spółdzielczych będą w najlepszym gatunku i wykalifikowane najtaniej. Dla pogłębienia zaufania do sklepów spółdzielczych trzeba się starać o dobre ich zaopatrzenie, by brak towaru w okresie spekulacyjnych praktyk nie utrwalał przekonania, że jednak może naprawić zabraknie artykułów, o których szepce propaganda, służąca na pewnych niedociągłościach w rozprawianiu towarów. (S.)

Zgubne skutki przestępstwa Ścigany bandyta rzucił się pod pociąg

Krewny średnio zamożnego rolnika Tomasza Smuśa spod Kalisza, Józef Smuś, zazdrości powołania pracowitemu rolnikowi. Pewnej nocy na czele bandy, złożonej z 3-oh osób, napadł na mieszkanie gospodarza.

Sterroryzowawszy domowników, zabrali wszystko, co tylko zdołali unieść. Poszkodowani zaalarmowali milicję. Podczas pościgu Józef Smuś, widząc, że nie zdoła uciec, rzucił się pod koła pędzącego pociągu, które obcięło mu głowę. Takie są skutki bandytyzmu. (W)

Sprawiedliwość dosięgła zdrajcę Wydany zaocznie wyrok został wykonany

Niejaki Kazimierz Winiarz zasłynął w okresie okupacji hitlerowskiej w Rzeszowie, jako zdrajca narodu polskiego.

Wpisał się on na listę „Volksdeutschów” i jako taki, rozpoczął intensywną współpracę z Gestapo.

OTWARCIE NOWEJ WYSTAWY

(a) W dniu wczorajszym została otwarta wystawa prac malarskich Eugeniusza Pisarka, Józefa Skobińskiego i Jerzego Tyblewskiego w salonie Spółdzielni Polskich Artystów Plastyków w Łodzi. W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele władz miejskich.

Wystawa obejmująca szereg ciekawych prac, będzie udostępniona zainteresowanym przez kilka tygodni.

Pułkownik Valerio opowiada:

„ZABIŁEM MUSSOLINIEGO”

Jak zginął faszystowski zbir Włoch?

Za tygodnikiem francuskim „Action”, zamieszczamy opis wykonania wyroku na Mussolinim, pisma płk. Waltera Audsio-Valeria

Demonstracje o ryż

Pięć tysięcy chłopów japońskich z czerwonymi sztandarami oblegało wczoraj przez pięć godzin prefekturę miasta Niigata i zmusiło władze do wydania im pozwolenia na przechowanie zapasów ryżu, koniecznych do zapewnienia im utrzymania aż do następnych zbiorów.

Władze wojskowe już od przeszło miesiąca zaczęły wywierać presję, ażeby właściciele oddawali swe całkowite zapasy ryżu.

„Wróg dyktatury”

Schacht jest dobrej myśli o swej przyszłości

Wkrótce należy się spodziewać ogłoszenia wyroku na byłego niemieckiego ministra finansów Schachta.

Obronca Schachta oświadczył, że spodziewa się uniewinnienia swego klienta, gdyż został on przez Alliantów również zwolniony od winy i kary w Norymberdze.

Dr Schacht jest zadowolony,

CESARZ JAPONII

poraz trzeci odwiedził gen. Mac Arthura

Cesarz Hirohito rewizytował ostatnio generała Mac Arthura w ambasadzie Stanów Zjednoczonych. Po rozmowie tej nie opublikowano żadnego komunikatu.

Była to już trzecia rozmowa między cesarzem Japonii a do wódcą amerykańskim. Komenta-

— Mussoliniego zabiłem na służbie, z rozkazu. Podczas wykonania wyroku nie odczułem ani nienawiści, ani specjalnej radości, ani dumy, czy sympatii. Dopiero, kiedy wszystko było skończono — ogarnęło mnie uczucie głębokiego spokoju. Wykonałem otrzymany rozkaz, Mussolini został zabity, powierzone mi zadanie wypełniłem dokładnie.

Nie umierał mężnie. Umierał na kolanach, oszalały z trwogi. Sądząc z jego zachowania się w obliczu śmierci, z braku odwagi w ostatniej godzinie życia, Mussolini musiał być w

że nareszcie została podniesiona zasłona okrywająca jego właściwe nastawienie na rządy faszystowskie. Dr Schacht „nie ciągnął nigdy korzyści ze swego jak to on sam powiedział, stanowiska, przez gestapo był uznawany za wroga i pilnie zawsze strzeżony, gdyż pragnął on utwożyć Niemcy od dyktatury”.

Ożywiona dyskusja

na temat oryginalnych twierdzeń brytyjskiego lekarza

W Anglii toczy się obecnie ożywiona dyskusja na temat twierdzeń znanego lekarza brytyjskiego, dr. Bicknella, jakoby Anglia cierpiała na niedożywienie.

Dr. Bicknell sądzi, że Anglia jest najgorzej odżywianym krajem europejskim, co wpływa ujemnie na wydajność pracy. Aby zaradzić tej sytuacji należy zwiększyć racje żywnościowe, sprowadzając żywność z zagranicy.

Górnik angielski otrzymuje obecnie około 3,500 kalorii dziennie

nie wobec 4,500 przed wojną. Kobiety pracujące w domu mają zaledwie po 2,100 kalorii. W rezultacie — jak twierdzi dr. Bicknell — ludzie są przemęczeni, niezdolni do wydajnej pracy i zdenerwowani. Dzieci ważą obecnie mniej niż przed wojną.

11 milj. zarejestrowanych hitlerowców!

Rewelacja głównej kartoteki NSDAP

Niezwykle cenne odkrycie w Monachium

Kilka tygodni trwało przewożenie znalezionej w jednej z

Spisek przeciw pokojowi pod okiem władz okupacyjnych

Rewelacje o nowej działalności hitlerowców w południowym Szlezwiku wyjawione zostały przez naocznego świadka — angielskiego duchownego Griffithsa, który powrócił w tych dniach z Danii.

Griffiths oświadczył po wiadomości również południowego Szlezwiku, że znajdujący się tam hitlerowcy z b. Prus Wschodnich, spiskują przeciwko pokojowi pod okiem władz okupacyjnych. Po zakończeniu wojny napłynęło do południo-

wego Szlezwiku 300 tysięcy uciekinierów niemieckich. Ponad 75 proc. policjantów na tym terenie stanowią Prusacy, a wielu z nich zajmuje odpowiedzialne stanowiska w zarządzie wojskowym.

Griffiths zapowiedział wyjawienie wszystkich szczegółów, dotyczących nowego ruchu nazistowskiego, który — jego zdaniem — zagraża nie tylko Danii, lecz również Wielkiej Brytanii i całemu światu.

głębi serca bardzo marną osobistością.

REWELACYJNA WIADOMOŚĆ

Byliśmy w Palazzo Brera — głównej kwaterze ochotników Wolności (wydział wojskowy Narodowego Komitetu Wyzwolenia Północnych Włoch), kiedy otrzymaliśmy wiadomość o schwytaniu Mussoliniego.

Główne dowództwo obradowało całą noc. O godz. 1.20 nad ranem otrzymałem rozkaz. Miałem się udać do Dongo i tam zastosować dekret Nr 5. Dekret ten został ogłoszony przez Narodowy Komitet Wyzwolenia 25 kwietnia i przewidywał karę śmierci dla przywódców faszystów.

Nie powiedziano mi, który z 51 aresztowanych faszystów ma podlegać temu dekretowi. Pozwolono mi działać według mego uznania. Miałem 24 godziny czasu na wypełnienie powierzonego mi zadania. W ciągu tych 24 godzin jedna tylko myśl zaprzętała mnie całkowicie. Wypełnić powierzone mi zadanie jak najszybciej, nie zatrzymując się przed żadnymi przeszkodami.

TRZYNASTU

Na towarzyszy wyprawy wybrałem 13 wypróbowanych partyzantów z Lombardii. Byli to ludzie odważni i zdyscyplinowani.

W międzyczasie nadeszły nowiny, że awangarda wojsk alianckich spodziewana jest w Mediolanie w ciągu dnia.

Sprawdziłem mojego Stena i rewolwer Guernika (7 mm 65), który zabrałem jakiegoś podpułkownikowi faszystowskiemu. Broń była w porządku. Na krótko przed świtem wyjechaliśmy z Mediolanu. Było chłodno i zanościło się na deszcz.

WALKA Z CZASEM

Zmknął i zziębnił, o godz. 8 rano, przybyliśmy do Come. Zatrzymaliśmy się przed prefekturą i od razu weszliśmy do budynku. Miejscowy dowódca Narodowego Komitetu Wyzwolenia przywitał nas z żarzeniem i przymusem.

— Przyjechalśmy w sprawie przywódców faszystowskich,

aresztowanych w Dongo — oświadczyłem im natychmiast.

— Mamy ich jutro odwieźć do Come — usłyszałem w odpowiedzi.

— Posiadam najwyższy rozkaz w tej sprawie — zaznaczyłem dla ścisłości. Dla przetransportowania moich ludzi, potrzebny mi jest duży i silny samochód.

Lecz w prefekturze władze były niezdecydowane. Można było odczytać na twarzach wszystkich niepewność i bojaźń — cień ponurej przeszłości, władze wycofały się, aby się naradzić. Minuty upływały powoli. Zatelefonowałem do Mediolanu. Potwierdzono, że dany mi rozkaz jest w mocy i decyzja władz lokalnych w niczym nie może go zmienić.

Czekałem dwie godziny. O godz. 11.20 zjechało stare, zniszczone auto. Wściekły, mając nerwy w napięciu, zażądałem widzenia z przewodniczącym miejscowego Narodowego Komitetu Wyzwolenia. Około południa przybył przewodniczący Oskar Storini i komendant placu, Casimo de Angalis.

Straciłem nadzieję na otrzymanie przyzwolonej ciężarówki i zacząłem podejrzewać wszystkich. W końcu zarekwirowałem dwa samochody.

Kiedy opuszczaliśmy miasto, ludność Come zachowywała się jak szalona. Dowiedziałem się, że właśnie pierwsze oddziały wojsk alianckich wchodzi do miasta.

— Prędzej Barba, prędzej — krzyknąłem na szofera. — Tak mało mieliśmy teraz czasu. (Dokończenie w nast. numerze)



Kłopoty rodzinne

prezydenta Trumana

K. TÓREGOS wczoraj zawiadomił prezydenta Trumana telefonicznie, iż matka jego, 96-letnia staruszka, zamieszkała w Grandview, upadła na ulicy i złamała sobie kość biodrową. Prezydent niezwłocznie wyjechał z Waszyngtonu do swego rodzinnego miasta. Wypadek złamał kości w tak sędziwym wieku jest, oczywiście, bardzo poważny, ale Mrs. Truman w ciągu ostatnich 4 lat złamała sobie dwa razy rękę i raz oboczyk, i wszystkie te wypadki pozostały zupełnie bez śladu.

Prezydent zastał więc matkę pełną nadziei szybkiego wyzdrowienia i możliwości powrotu do rozlicznych swych zajęć. W domu przybyła prezydenta lekarze stali się kość biodrową staruszki i zapewnili Trumanowi, iż matka jego po upływie kilku tygodni będzie mogła zupełnie normalnie poruszać się.

Po wysłuchaniu tej diagnozy uspokojony prezydent udał się na obiad do miejscowej restauracji, gdzie zamówił sobie swą ulubioną potrawę, krwisty bejszyk ze smażonymi kartoflami za 70 centów. Posiłując się przy bielec prezydent nawiał rozmowę z dwoma farmerami, którzy przyszli do restauracji na piwo. W toku rozmowy jeden z farmerów zapytał niezadowolonego, poco przyjechał do ich miasta. Prezydent opowiedział wówczas o wypadku, jakemu uległa jego matka.

— Złamała kość w tym wieku? — zawołał farmer. — Biedna staruszka, chyba już długo nie pośląguje!

— Mam nadzieję, że pan się myli — odpowiedział Truman. — Doktorzy zapewnił mi, że życiu jej nie grozi wcale niebezpieczeństwo i że za kilka tygodni będzie mogła wstać i normalnie chodzić.

— Niech im pan nie wierzy — odpowiedział farmer. — Taki cud nie może się zdarzyć, nawet gdyby szło o matkę prezydenta Stanów!

— Ja jednak wierzę w cuda techniki i wiedzy lekarskiej — rzekł na to Truman — tym bardziej, że moja matka jest rzeczywiście matką prezydenta!

Narodzinny CIAO

Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego

Okolo 399 delegatów, przybyłych z 89 państw bierze udział w pierwszym zebraniu Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego, które zostało otwarte w Montrealu.

W ciągu najbliższych dni delegat Hiszpanii będzie powiadomiony, czy wolno mu będzie pozostać, czy też ma być skreślony z listy członków organizacji.

Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego ma zamiar zabiegać o afiliowanie do ONZ, a jak wiadomo ONZ nie uznaje rządu generała Franco i organizacja nie mogłaby być afiliowana, gdyby Hiszpania była jej członkiem.

Związek Radziecki dotychczas nie przystąpił jeszcze do CIAO (Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego).



Bez słów.

PRZETARG

Uniwersytet Łódzki rozpisuje przetarg na następujące roboty, a mianowicie:

1. Wykonanie instalacji gazowej w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Lindley'a Nr 6.
2. Wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Lindley'a Nr 6.
3. Wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Lindley'a Nr 6.
4. Wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Lindley'a Nr 6.
5. Remont instalacji centralnego ogrzewania w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza Nr 60.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać warunki przetargu i ślepe kosztorysy w gmachu Uniwersytetu przy ul. Narutowicza Nr 65, pokój Nr 2, w godzinach od 9-tej do 13-tej. Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji gazowej”, lub „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej”, lub „Oferta na wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej”, lub „Oferta na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania”, lub „Oferta na wykonanie remontu instalacji centralnego ogrzewania” itp., należy złożyć w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza Nr 65, pokój Nr 2, najpóźniej do dnia 16.V.1947 r. godz. 12-tej. Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. od sumy kosztorysowej. (PAP)

Powszechna Spółdzielnia Spożywców W ŁODZI

ZAWIADAMIA: że posiada na składzie:
DLA PRACOWNI KAPELUSZNICZYCH
KAPELUSZE MĘSKIE, KAPLONY I STÓDKI
PŁÓTNO INTROLIGATORSKIE „KALIKO”
DLA WARSZTATÓW INTROLIGATORSKICH.
PŁÓTNO OPATRUNKOWE DLA SKŁADÓW
SANTYARNYCH.

PRÓBY DO OBEJRZENIA.
Zamówienia przyjmuje: DZIAŁ WŁÓKIENNICZY
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 81 I-sze piętro
Telefon 221-70.

Przetarg nieograniczony

Państwne Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 6 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na ucywie 35 kompletów ubrań strażackich, letnich (płaszcz bluza i spodnie) z powierzonego materiału i podszewki w.g ustalonego wzoru, pozostałe dodatki dostarcza krawiec. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg na ucywie ubrań strażackich” należy składać w Wydziale Zakupów P. Z. P. B. Nr 6, Żeromskiego 137, do dnia 19 maja 1947 r., godzina 12.

Dyrekcja P. Z. P. B. Nr 6 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 5 kompletów mebli dla XXIII Miejskiego Przedszkola, przy ul. Żeromskiego Nr. 105. Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr. 10, III piętro, pokój 14 w godzinach od 9-ej do 13-ej. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie mebelków dla Przedszkola” należy składać do dnia 20 maja 1947 r., do godz. 9-ej pod wy-

żej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert. Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Zarządu Miejskiego, ulica Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy, bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 8 maja 1947 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

POTRZEBNI CHŁOPCY

DO
roznoszenia gazet

Zgłaszać się Piotrkowska 70 parter, w EKSPEDYCIJ.

GOSPODARKA PLANOWA

Z okazji imienin resortowego Wiceprezydenta Ob. STANISŁAWA DUNIAKA — pracownicy Wydziału Apropowizacji zamiast kwiatów — przekazują zbraną sumę 2.000.— zł na R. T. P. D.

W rocznicę wydania pierwszego numeru popularnego w stolicy i całym kraju dziennika

EXPRESS WIECZORNY

która przypada na dzień 20. V. b. r. wyjdzie „Express” w nakładzie 200.000 egz.

przy jednoczesnym zwiększeniu objętości, na której treść złożą się ciekawie opracowane artykuły i feljety.

Zareklamowanie się w tym specjalnym nakładzie jest nakazem chwili dla handlu i przemysłu.

OGŁOSZENIA przyjmuje Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy Spółdz. Wyd. „WIEDZA” Oddział Łódzki, ulica Piotrkowska 70 I p. — telefon 222-22

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Gospodarczy ogłasza, przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 3 boksów do kartoteki dla Wydziału Oświaty. Model boksów obejrzyć można w Wydziale Oświaty, Oddział Obowiązkowy Szkolnego, ul. Piotrkowska 37, poprzeczna oficyna.

Bliższych informacji oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na boks”, należy składać do dnia 20 maja 1947 r. do godziny 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 10-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od su-

my oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 8 maja 1947 r.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Gospodarczy zakupił:
1 konia pociągowego.
1 wóz na balonach.
1 bryczkę na balonach.
Zgłoszenia należy kierować do biura Wydziału Gospodarczego, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 14.
Łódź, dnia 8 maja 1947 r.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr L. ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-6. 1536

Dr med. WIELICZAŃSKI HENRYK choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. — Łódź, ul. Piotrkowska 152, m. 3, tel. 183-16 przyjmuje 3-5 po poł.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksy miliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a, tel. 169-00 (róg Za wadzkiej).

DR. ROWIŃSKI — przyjmuje, ul. Przyrodnicza 14 od 5-6 (Julianów). —5665

LEKARZ-DENTYSTA, Zofia Filipowicz - Urbańska, ul. Daszyńskiego 30 m. 25, tel. 168-65 przyjmuje od godz. 10-11-ej i od 4-7-ej.

Dr ŚWIECIŁO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6, ul. Zawadzka 38, tel. 185-71.

Dr. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, III piętro — przyjmuje od godz. 3-7, tel. 181-47. —5933

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Kupno i sprzedaż

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgówskiej) przystanek Piaseczna. 5967

POMPE kołową studzienną, kompletną — sprzedam ul. Sieradzka 3, Tel. 170-09. 5972

KSIĄŻKI szkolne, naukowe, powieści, pedagogiczne książki dla dzieci i młodzieży poleca Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Nauczycielskiej, ul. Piotrkowska 149, Tel. 164-44. Zamiejscowei pocztą. Duży wybór.

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnie od zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się Daszyńskiego 20 m. 8, godz. 2-5.

Różne

SPOŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT” Łódź, Jaracza 2, tel. 133-35. Transporty — Ekspedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejscu stacja obsługi. Remonty, mycie, parkowanie samochodów. (PAP)

OSTRZEŻA się przed kupnem motocykla marki „Adrie” Nr. 161864 skradzionego z dnia 6-go na 7-go maja własność Fortuniaka Zygmunta zam. ul. Obywatelska 41. —5986

Lokale

ZAMIENIĘ SŁONECZNY pokój na Chojnach ul. Stefana Okrzei na pokój z kuchnią z dobrą dopłatą w północnej części miasta. Zgłoszenie pod „Słoneczny pokój”.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU-Kalisz na nazwisko Kusz Zenon, ul. Legionów 17. 5980

Zycie partyjne PPS

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej zostali delegowani na zebrańia:

Piątek, 9. 5. 1947 r.

Firma „Pierwsza”, ul. 3-go Maja (Ruda Pabłanicka) godz. 13-ta — tow. nad. Wyrwa-Rajch Stanisław. Dzielnica „Elektrowata”, ul. Daszyńskiego 58, godz. 16-ta — akademia — tow. mgr. Bąkiewicz Miecz. Dzielnica „Środmieście - Lewa”, ul. Narutowicza 28, godz. 18-ta — akademia — tow. red. Timofiejew Gr. Dzielnica „Zielona”, ul. Południowa 65, godz. 17-ta — szkoła partyjna — tow. Bugalski Edmund.

Sobota, 10. 5. 1947 r.

Dzielnica „Pracownicy Miejscy” ul. Piotrkowska 21, godz. 14-ta — tow. Czernik Kazimierz. Dzielnica „Zielona”, ul. Południowa 65, godz. 17 min. 30 — ogólne zebranie miesięczne członków dzielnicy — z referatem polityczno-organizacyjnym.

W lokalu Zw. Naucz. Polskiego, ul. Zachodnia 72, godz. 18-ta — tow. prof. Lipiński Wacław wygłosi odczyt na temat „Socjologiczne teorie wychowania marksizma”.

Zarząd Koła P.P.S. przy Centrali Tekstylnej w Łodzi, podaje do wiadomości swym członkom, iż w dniu 10 b.m. o godz. 14-ej w lokalu Świątlicy C.T. przy ul. Piotrkowskiej Nr 76, odbędzie się zebranie wszystkich członków. Sprawy bardzo ważne.

Uwaga Technicy Dentystyczni

Zarząd Sekcji Techników - Dentystycznych zawiadamia swych Członków, że WALNE ROCZNE ZEBRANIE w dniu 10 maja odbędzie się w Łodzi przy ulicy Nowotki (Pomorska) Nr 16 (Sala Miejskiej Rady Narodowej) o godz. 17-ej.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU-Łódź pow., tymczasowy dowód osobisty na nazwisko Jasota Tadeusz, Tomaszów Mazow. ul. Główna 37. 5981

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową serii A, numerki obiadowe fabryczne, na nazwisko Lubowicka Maria, ul. Wrzesińska 52. —5982

UNIEWAŻNIAM zagubioną paleówkę, akt ślubny na nazwisko Klusaczek Stefania ul. Ciasna 16. —5983

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną, wydaną w Wilnie na nazwisko Pietrzykowski Michał ul. Zawadzka 12 m. 22. —5984

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację członkowską PPS Nr. 957 na nazwisko Janik Józef, ul. Ołowiana 42. —5985

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Morawski Julian, ul. Główna 27. —5985

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Michalak Antoni, ul. Wschodnia 23. —5987

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną, wydaną w Rosji, na nazwisko Resenfeld Abram i Szyja ul. Południowa 20 m. 85. —5988

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:		Adminstracja:	
Redakcja:		Dyrektor admin.	257-93
Redaktor naczelny	130-46	Sekretariat admin.	136-91
Sekr. Red.	144-18	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
Redaktor dyżurny		Ekspedycja	
1 redaktor działów	257-94	1 Dział ogłoszeń	256-37
Centrala	130-46	Rozdzielnia	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz setyowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.